

RYNEK WALUTOWY

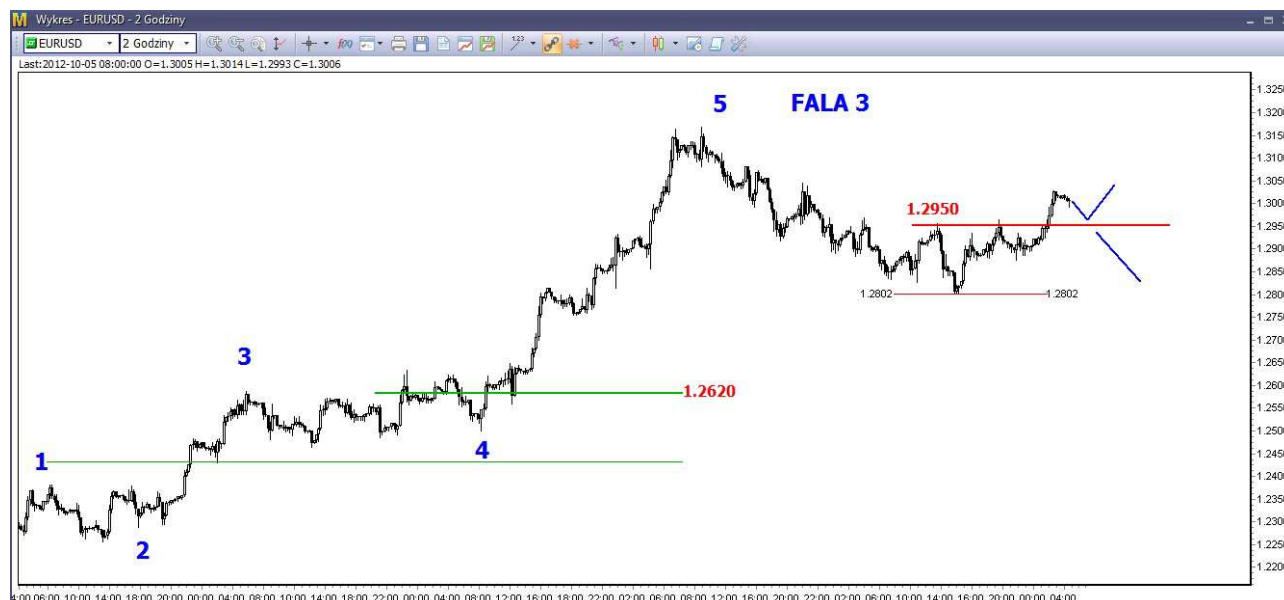
EUR/USD – zaatakowana bariera na 1.30 USD, złoty się umacnia

EUR/USD (1.3015; +0.83%) – W czwartek eurodolar przekroczył szczyt z wtorku (1.2966 USD) osiągając dzienne maksimum na poziomie 1.3029 USD. Po godzinie 20-tej doszło do niewielkich spadków. Zamknięcie wypadło na poziomie 1.3015 USD. Dziś w nocy doszło do niewielkich wzrostów. Nowego szczytu nie było. Po godzinie ósmej doszło do niewielkiego spadku. O godzinie 09:35 eurodolar był notowany po 1.2998 USD (poprzednio 1.2843 USD).

Dziś w kalendarzu: 05:15 (Japonia) - Decyzja BoJ ws. stóp procentowych, październik (0,1%, prognoza 0,1%, poprzednio 0,1%), wystąpienie publiczne szefa BoJ, 11:00 (Strefa Euro) - PKB s.a. fin. II kw. (prognoza -0,2% k/k, -0,5% r/r, poprzednio 0% k/k, 0% r/r), 12:00 (Niemcy) - Zamówienia w przemyśle s.a., sierpień (prognoza -0,5%, poprzednio 0,5% m/m), 14:30 (USA) - Stopa bezrobocia, wrzesień (prognoza 8,2%, poprzednio 8,1%), zmiana zatrudnienia w sektorze pozarolniczym, wrzesień (prognoza 112 tys., poprzednio 96 tys.), zmiana zatrudnienia w sektorze prywatnym (prognoza 130 tys., poprzednio 103 tys.), 14:30 (Kanada) - Zmiana zatrudnienia, wrzesień (prognoza 10,5 tys., poprzednio 34,3 tys.), stopa bezrobocia, (prognoza 7,3%, poprzednio 7,3%), 21:00 (USA) - Kredyt konsumencki (prognoza 6 mld USD, poprzednio - 3,28 mld USD).

Krótki i średni termin: Z poziomu 1.2802 USD odbicie dotarło do 1.3029 USD. W krótkim terminie możliwa korekta. Krótkoterminowe wsparcie znajduje się w rejonie 1.2970 USD. O wiele ważniejsze znajduje się w okolicy 1.2950 USD (wykres 1). Przebicie tego wsparcia wygeneruje sygnał zakończenia kilkusecyjnego odbicia. W przeciwnym wypadku możliwy jest powrót na czwartkowy szczyt i jego przekroczenie.

Wykres 1. Eurodolar w perspektywie krótkoterminowej



W średnim terminie widać, że z tegorocznego dna (1.2041 USD) mamy silną falę wzrostów o strukturze dużej wzrostowej trójki (1-2-3). Po zakończeniu korekty w postaci fali czwartej powinniśmy zobaczyć falę piątą, która pokona wrześniowy szczyt (wykres 2). W dalszej perspektywie oczekuję długiej wielotygodniowej korekty z możliwością zejścia do wsparcia w rejonie 1.2650-1.2700 USD.

Wykres 2. Eurodolar w perspektywie średnioterminowej



USD/PLN – W czwartek kurs dolara spadł do nowego lokalnego dna na poziomie 3.1314 PLN, zamknięcie po 3.1352 PLN. Dziś rano o godzinie 09:35 dolar był notowany po 3.1315 PLN (poprzednio 3.1575 PLN).

Wykres 3. Dolar amerykański w relacji do złotego (USD/PLN)



Kurs dolara schodzi coraz niżej, do dna sprzed kilku tygodni (3.0870 PLN) jest już niedaleko. Opór znajduje się w rejonie 3.1620-3.1680 PLN. Pokonanie tej bariery mogłoby zakończyć obecną przecenę, w przeciwnym wypadku możliwy powrót w rejon wrześniowego dna i dopiero potem zobaczymy mocniejsze odbicie (wykres 3). W dalszej kilkumiesięcznej perspektywie oczekuję kolejnej fali spadków w rejon tegorocznego dna.

EUR/PLN – W czwartek rano kurs euro spadł do poziomu 4.0721 PLN, potem rozpoczęło się odbicie. Dienne maksimum wypadło na poziomie 4.0941 PLN, po południu doszło do spadków. Zamknięcie po 4.0814 PLN. Dziś rano o godzinie 09:35 euro było notowane po 4.0705 PLN (poprzednio 4.0855 PLN).

Wykres 4. Euro w relacji do złotego (EUR/PLN)



Do wrześniowego dna (4.0465 PLN) jest już niedaleko. Jeśli odbicie na eurodolarze byłoby kontynuowane przez kolejne dni to wrześniowe minimum może być osiągnięte. W dalszej perspektywie na eurodolarze powinno dojść do kolejnego ruchu w dół co powinno się przełożyć na osłabienie złotego (wykres 4). W kilkumiesięcznej perspektywie możliwe spadki i powrót na tegoroczne minimum (4.02 PLN) i niżej.

Sławomir Dębowski

Markets.com

Niniejsza publikacja została przygotowana przez Safecap Investments (Poland) Sp. z o.o. i jest dostarczona wyłącznie w celach informacyjnych. Przeznaczona jest dla inwestorów, którzy nie podejmują swoich decyzji inwestycyjnych w oparciu o nią. Inwestorzy powinni mieć swoją własną ocenę co do właściwości i celowości inwestowania w którykolwiek z wymienianych instrument finansowy, opartą na analizie danego instrumentu, ryzyka z nim związanego, ich własnej strategii inwestycyjnej oraz przy uwzględnieniu ich prawnej, podatkowej i finansowej sytuacji.

Dotychczasowe efekty inwestycji w dany instrument finansowy nie są gwarancją przyszłych wyników. Safecap Investments (Poland) Sp. z o.o., jak również żaden z jej pracowników w związku z niniejszą publikacją nie będzie odpowiedzialny za jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne.